

1966/73



69(438,13)(05)

Reg 69
jedn
DWA

Polskę jutra budujemy dzisiaj!

25 LAT KIELECKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO 1948 — 1973

SPECJALNE WYDANIE JUBILEUSZOWE

KIELCE, 29 WRZEŚNIA 1973 R.

Jak ten czas leci...

„Chciałoby się powiedzieć. Ani się człowiek obejrzał, a już minęło ćwierć wieku od czasu, kiedy w 1948 r. decyzją Ministerstwa Budownictwa Miast i Osiedli powołano w Kielcach „Państwowe Przedsiębiorstwo Oddział nr 12” — dzisiejsze Kieleckie

Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego. Siedziba biura tego oddziału mieściła się wtedy jeszcze przy ul. Sienkiewicza 23. Przedsiębiorstwo powołano wówczas do tego samego celu, jakie realizuje dzisiaj — prowadzenia robót budowlano-montażowych i

budownictwa ogólnego w Kielcach i na terenie województwa. Później powołano wiele innych przedsiębiorstw i dziś KPBM swój potencjał skupia głównie na obiektach w stolicy województwa.

Pracuje do dzisiejszego dnia ponad 20 osób, które mogłyby być żywą historią KPBM. Wspólnie z przedsiębiorstwem obchodzą one srebrny jubileusz jego istnienia. Stanowią jednak zaledwie 1 procent załogi i dlatego warto innym

Ludzie

na których można liczyć

Stanowią kilku- lub kilkunastoosobowe zespoły wybitnych fachowców w swojej specjalności, tworzą zgrane i solidarne grupy, którym powierza się najbardziej odpowiedzialne odcinki prac w

przedsiębiorstwie. W brygadach — bo o nich tu mowa — pracują ludzie, na których można zawsze liczyć. Przykłady ich właściwych postaw można by mnożyć. Ileż to razy zostawali na zagrożonych odcinkach robót poza normalnymi godzinami pracy, nadrabiali zaległości, które zaistniały z różnych przyczyn. Bronili zawsze interesów przedsiębiorstwa, a więc całej załogi, zapracowywali na dobrą opinię, jaką KPBM zyskał sobie w ciągu 25 lat wyjątkowej działalności. Za ten trud i poświęcenie ludziom, na których można zawsze liczyć należy się miejsce w tym okolicznościowym

DOKOŃCZENIE NA STR. 6

Zbudowali

nowe

Kielce...

— fotoreportaż
na str. 4—5

**Przewodniczący Prezydium MRN w Kielcach,
mgr Roman WOJTAROWICZ:**

Z okazji Waszego jubileuszu 25-lecia powstania KPBM w Kielcach składam dykcji, organizacji partyjnej i związkowej, przodownikom pracy i całej załodze serdeczne gratulacje i podziękowania za Wasze dotychczasowe osiągnięcia produkcyjne i społeczno-polityczne w rozwój naszego miasta.

To wy drodzy towarzysze, swą, wyjątkową, trudną i odpowiedzialną pracą realizujecie uchwałę VI Zjazdu PZPR w zakresie budowy drugiej, nowoczesnej i pięknej ojczyzny. Wasz wkład w budownictwie mieszkaniowym i ogólnym, twór

cze poszukiwania nowoczesnych rozwiązań technologicznych, przyspieszają poprawę warunków mieszkaniowych społeczeństwa, oraz przyczyniają się do nowoczesnych rozwiązań urbanistycznych Kielce.

Zyczę Wam w roku jubileuszu dużo satysfakcji z Waszej pracy, lepszych warunków socjalnych oraz sukcesów w życiu osobistym i społecznym.

Budujcie z powodzeniem nowoczesne Kielce.

I sekretarz Komitetu Środowiskowego PZPR Budownictwa, tow. Paweł KOT:

25 lat pracy przedsiębiorstwa, to już historia. Na budowach Waszych spotkali się ojciec z synem, z synem który często rósł i kształcił się w przedsię-

biorstwie. Rosła i dojrzewała świadomość Waszej załogi, świadomość celu, do którego dąży klasa robotnicza i wszyscy ludzie pracy pod przewodnictwem swojej partii.

Świadomość Waszej załogi stała się źródłem olbrzymiego zaangażowania w realizację zadań stojących przed przedsiębiorstwem, podejmowania czynów dla uczczenia ważnych dla kraju rocznic i wydarzeń.

Ofiarność Waszej załogi, która zawsze była przykładem żywego zaangażowania dla spraw własnego miasta, kraju jego gospodarki, wyraża się pracą i świadomym, politycznym zaangażowaniem.

Z okazji Waszego jubileuszu w imieniu Komitetu Środowiskowego PZPR Budownictwa w Kielcach i swoim własnym, składam wam drodzy towarzysze

serdeczne gratulacje i życzenia dalszych osiągnięć w budownictwie dla dobra naszego miasta i jego mieszkańców, dla zwycięstwa socjalizmu w naszym kraju.

**Na. zelny dyrektor KZB,
mgr Zbigniew SUCHAŃSKI:**

Rok 1973 jest rokiem 25-lecia istnienia Waszego przedsiębiorstwa. Jest więc okazja do oceny przebytej drogi, do podsumowania dorobku.

Mogę z zadowoleniem stwierdzić, że osiągnięcia te są ogromne i że są wynikiem codziennego wysiłku, trudu i ofiarności całej Waszej załogi. Jest to wynik realizacji cennych inicjatyw, gospodarskiego zaangażowania wszystkich robotników, techników i inżynierów w budownictwo socjalistyczne w naszym kraju.

W dniu Waszego jubileuszu składam podziękowania za dotychczasowe osiągnięcia, za wkład pracy, twórczą myśl w dziedzinie gospodarczej i społeczno-politycznej.

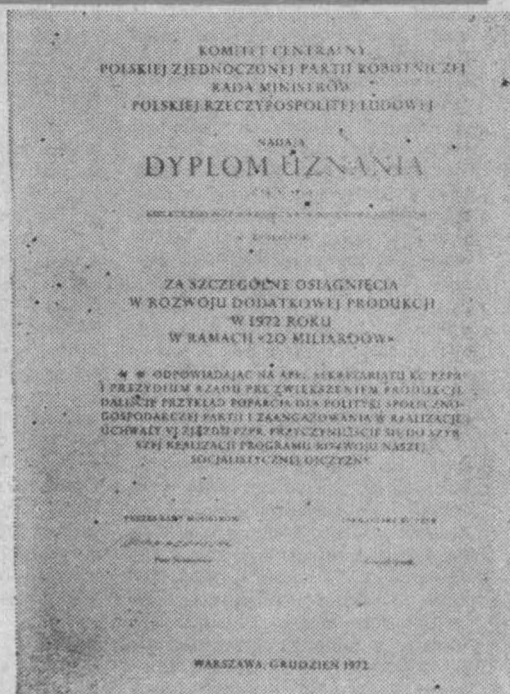
W oparciu o dotychczasowe doświadczenia wyrażam przekonanie, że nowe ważne zadania postawione przed kieleckim budownictwem przez partię i rząd zostaną wykonane i przekroczone przy Waszym czynnym współudziale podobnie jak w latach poprzednich.

Calej załozce KPBM, kierownictwu administracyjnemu i społecznemu - politycznemu życzę sukcesów w trudnej, codziennej pracy zawodowej, w twórczej pracy społecznej, życzę Wam wzrastającym jak najszybciej wynikom w pracy oraz szczęściu w życiu osobistym.

Tegoroczne obchody DNIA BUDOWLANÝCH zbiegają się z 80 rocznicą istnienia Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Budowlanego. Niewątpliwie uczysto:ci te obchodzimy pod hasłem wzmoczonego wysiłku zarówno w produkcji, jak też rozstrzygania spraw pracowniczych wynikających w codziennej pracy, kształtujących warunki bytowe na dziś i na jutro.

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

Za przekraczanie zadań produkcyjnych załoga KPBM otrzymała w ub. roku dyplom uznania podpisanego przez I sekretarza KC PZPR — E. Gierka i premiera PRL — P. Jaroszewicza.

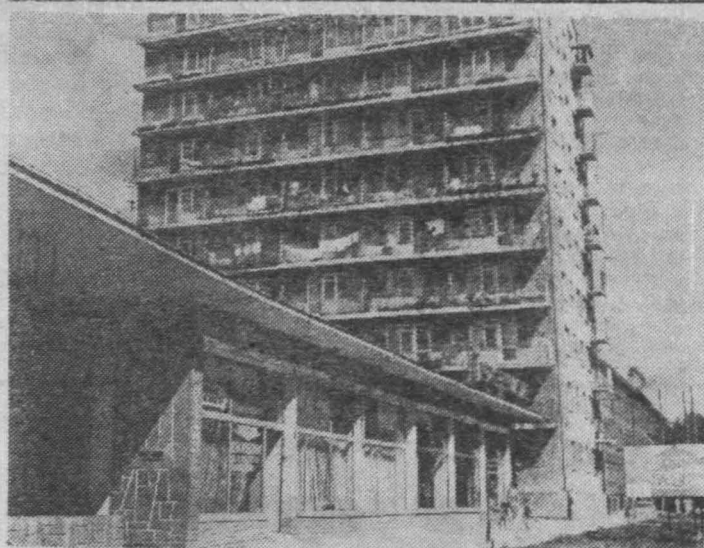


Jubilaci KPBM

Tegoroczne Święto Budowlanych, a także i Kieleckiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego jest zarazem szczególnym świętem 23-osobowej grupy jubilatów tego przedsiębiorstwa, którzy swe życie związali z nim od początku, od zarania istnienia KPBM. Razem z nim obchodzą więc dzisiaj srebrny jubileusz pracy. Grupa tych jubilatów, to jednocześnie czołowy trzon przedsiębiorstwa, aktyw, który swą ofiarną i pełną oddania pracą przyczynił się do uzyskania przez KPBM dobrego imienia wśród społeczeństwa Kielecczyny. To właśnie oni byli współuczestnikami wzrostu i upadków przedsiębiorstwa. Cieszyli się z jego sukcesów i gorzko przeżywali jego porażki. Różnie to bowiem bywało w przeszłości. I mimo, że były w minionym 25-leciu chwile trudne, nie zdradzili swego przedsiębiorstwa, wytrwali do czasów, kiedy KPBM jest jedną z najlepszych firm budowlanych w

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

DOKOŃCZENIE NA STR. 2



Budynek (pierwszy w osiedlu Czarnów) oraz pawilon handlowy.

OPINIE • PODZIĘKOWANIA • ŻYCZENIA • OPINIE • PODZIĘKOWANIA • ŻYCZENIA

OPINIE • PODZIĘKOWANIA • ŻYCZENIA • OPINIE • PODZIĘKOWANIA • ŻYCZENIA

Jak ten czas leci...

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

choć w skrócie przypomnieć historię KPBM.

W kronice przedsiębiorstwa czytamy m. in.: „W 1951 roku dotychczasowy Oddział nr 12 został zreorganizowany i otrzymał nazwę — Zjednoczenie Kieleckiego PPB, później zaś Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego. Rok 1954 przynosił kolejne zmiany. Decyzją resortu budownictwa przedsiębiorstwo przeszło na system bezzarządowy. Zlikwidowane więc zostały dotychczasowe zarządy budowlane w Kielcach i Ostrowcu Św. Ich rolę w zarządzaniu i realizowaniu procesów inwestycyjnych opierając działalność na tzw. odcinkach budowlano — monterczych ZEM w Kielcach, Ostrowcu i Busku.

1 lipca 1958 r. przedsiębiorstwo zostaje odnotowane w specjalnym rejestrze jako Kieleckie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego z siedzibą biura przy ul. Karczówkowskiej 5a. W latach następnych struktura organizacyjna w zasadzie nie ulega zmianie. Powstały jedynie specjalistyczne kierownictwa robót: stanów zerowych, stanów surowych, montażu, stanów wykończeniowych. Ponadto utrzymać kierownictwo robót elektrycznych, pogwarancyjnych, jednostki produkcji pomocniczej i usługowej. System ten obowiązuje do dziś.

Pierwszy okres działalności przedsiębiorstwa ograniczał się w zasadzie do odbudowy miasta ze zniszczeń wojennych. Później rozpoczęto budowę pierwszych osiedli mieszkaniowych w dzielnicy Czarńców, przy ul. Zagórskiej i ul. Źródłowej, na starym Szydłowie. W tym czasie KPBM prowadziło prace na terenie całego województwa, a gdy zaszła potrzeba także poza jego terenem, m. in. w woj. rzeszowskim i lubelskim. Tyl-

ko w samych Kielcach 90 proc. obiektów o różnym przeznaczeniu (głównie budynki mieszkalne i użyteczności publicznej) jest dziełem ambitnej załogi KPBM.

Realizując program budowy i rozbudowy inwestycji dla resortu oświaty, wybudowano w Kielcach pięć żłobków i przedszkoli, 9 szkół podstawowych o 143 pomieszczeniach, 13 szkół średnich i zawodowych o 141 pomieszczeniach, m. in.: Technikum Chemiczne, Technikum Budowlane, Szkołę Pielęgniarską, Technikum i Zasadniczą Szkołę Gastronomiczną i wiele innych. Ludzie spod znaku kielni wybudowali też 8 internatów i akademików, popierając czynnem hasło: „1000 szkół na Tysiąclecie”. Osobny rozdział stanowi budownictwo dla służby zdrowia. KPBM wzniosło niemal wszystkie obiekty w Kielcach służące dziś ludziom chorym. Przekazano im w sumie 990 łóżek szpitalnych nie wspominając już o przychodniach i ośrodkach zdrowia, które również są dziełem załogi KPBM.

[Wysilek tych ludzi charakteryzują doskonale następujące dane: W latach 1948 — 1972 KPBM wybudowało 59.716 izb mieszkalnych o łącznej kubaturze ponad 7,1 mln metrów sześciu. Przekazało ponadto do użytku szpitale, w których zmieściło się ponad 2 tys. łóżek. Młodzież szkolna zaś otrzymała 339 pomieszczeń do nauki. W ciągu minionego okresu (nie licząc roku bieżącego) KPBM wykonało roboty w produkcji podstawowej wartości przeszło 3 miliardy złotych.

Efekty te nie byłyby nigdy możliwe gdyby nie ludzie zatrudnieni w KPBM. Są podstawą i przywiązaniem do przedsiębiorstwa, działalnością w ciągu ćwierćwiecza wystawili sobie najlepsze świadectwo. I dlatego większość tego okolicznościowego numeru gazy jest im właśnie poświęcamy.

Osiedle „Skarpa”



Przy Chęcińskiej padł rekord!

Załoga KPBM pomieła zapewne inicjatywę redakcji „Echa Dnia” dotyczącą współzawodnictwa w budowie czterech bloków mieszkalnych. Do czwórmeczu przystąpiły brygady wznoszące budynek przy ul. Chęcińskiej pod wodzą kierownika Zapalę.

Zawody potraktowano niezwykle poważnie i ambitnie. Postawiono się o odpowiednie zaopatrzenie materiałowe, przeprowadzono rozmowy ze wszystkimi podwykonawcami, a przede wszyst-

kim wzięto się do roboty. Na efekty nie trzeba było długo czekać. 20 września, a więc w dwa i pół miesiąca od chwili rozpoczęcia prac, budynek przekazano do użytku. Jest to rekord godny podziwu. Mistrz budowy Stanisław Pawlik, nie pamięta, aby kiedykolwiek któremuś z przedsiębiorstw udało się wybudować blok w tak krótkim czasie.

Komisja dokonująca odbioru budynku podkreśliła dobrą jego jakość. Instalacje wykonywane przez Kieleckie Przedsiębiorstwo Instalacji Budowlanych są bez zarzutu. Na słowa uznania zasłużyli tu m.in. brygady Józefa Wolczyka i Stanisława Januchty z tego przedsiębiorstwa. Dużego wyczynu dokonała też brygada montażystów Stanisława Kapusty montując 5-kondygnacyjny blok w ciągu dwu i pół miesiąca. Na wydłużonych zmianach pracowali tu m.in. Henryk Pięta, Stanisław Kijak, Zbigniew Kapusta (najmłodszy syn brygadzysty) i Stanisław Kozak. W bardzo dobrym tempie pracowali malarze z brygady Adama Wójcika, a także murarze — Witold Kozłowski i Piotr Bartyzel, betoniarze — Jan Niburski i Stanisław Prokop oraz pomocnicy murarzy — Józefa Mnych i Regina Karbowniczek.

W nowo przekazanym bloku za kilka dni zamieszka także grupa członków ZMS patrolująca i pomagająca w budowie. 2 października młodzi ludzie otrzymają klucze do swoich mieszkań. Za przyspieszone tempo budowy są z pewnością wdzięczni fachow-

com z KPBM i przedsiębiorstw podwykonawczych.

Czas w jakim zbudowano 5-kondygnacyjny budynek świadczy o tym, że przy właściwym zabezpieczeniu materiałowym, skoordynowanej pracy podwykonawców i zaangażowaniu wszystkich budowlanych można pobijać rekordy. Oby ich było więcej...

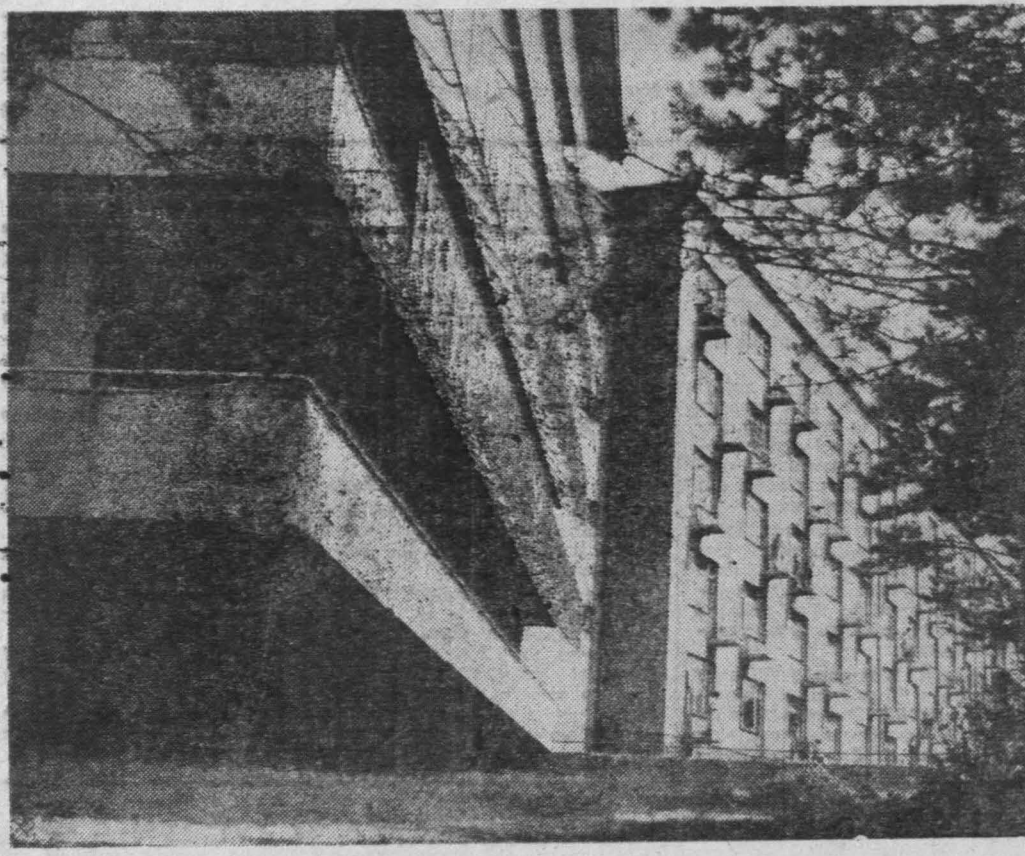
Niedzielny czyn partyjny

Dzień 30 września — niedziela, został ogłoszony dniem czynu partyjnego w całej Polsce. Wszyscy członkowie i kandydaci PZPR staną w niedzielę na swych odcinkach pracy, by dać dowód swego zaangażowania i zrozumienia sprawy. Nie zabraknie wśród nich także załogi KPBM.

I tak: 25 pracowników przedsiębiorstwa pracować będzie przy wykończeniu bloku mieszkalnego dla kadry WSI. Znacznie przyspieszone zostaną prace dzięki czynowi na budowie szpitalika dziecięcego przy ul. Langiewicza. Zatrudnionych tu zostanie na trzech zmianach 75 członków partii. Nawet naczelnny dyrektor KPBM stanie do murarki jako pomocnik murarza. 15 osób poświęci niedzielę na pracę przy budowie przedszkola, przy ul. Piekoszowskiej, zaś na budowie żłobka przy ul. Studziennej obok pracowników KPBM staną także przedstawiciele KZB.

Ponadto na poligonie przy ul. Domaszowskiej i na stanie „zerowym” budynku w osiedlu „Bocianek” partyjny czyn odrobi kilkudziesięciu członków PZPR.

Fragment szpitala w Czerwonej Górze



Srebrny jubileusz KPBM

Zrobimy wszystko by utrzymać dobrą opinię



czenia Przemysłu Ceramicznego.

29 września, w Dniu Budowlanych załoga KPBM obchodzić będzie jubileusz 25-lecia istnienia swego przedsiębiorstwa. Z tej okazji poprosiliśmy o rozmowę dyrektora naczelnego KPBM — mgr inż. ZBIGNIEWA CIAŁOWICZA.

— Panie, dyrektorze, 25 lat pracy przedsiębiorstwa to przecież szmat czasu. Co pan uważa za największe osiągnięcie w KPBM w ciągu tego okresu?

— Różne były koleje losu przedsiębiorstwa. Osobiście za największe osiągnięcie uważam dużą stabilizację załogi w ostatnich latach, co wiąże się także ze zwiększeniem wydajności pracy. Proszę sobie wyobrazić, że w porównaniu z rokiem ubiegłym zadania wzrosły nam o 18 proc. podczas gdy załoga jest mniejsza niż w ub. roku. Na plan 1980 zatrudniamy 1700. Mimo tego zadania są realizowane.

— Gdzie leży tajemnica tego sukcesu?

— Znacznej poprawie uległa organizacja pracy i przygotowanie produkcji. Na budowach coraz częściej znajdujemy zastosowanie sprzętu mechanicznego. Połączenie tych czynników z zaangażowaniem załogi, zrozumieniem przez nią olbrzymiego zapotrzebowania społecznego na naszą działalność, dobrym klimatem w przedsiębiorstwie daje pożądane efekty.

— Coraz głośniej mówi się o reorganizacji budownictwa w Kielcach. Jakie miejsce dla siebie widzi w najbliższym czasie?

— Już w przyszłym roku powstanie w Kielcach Kombinat Budownictwa Miejskiego, w którym przejmiemy wiodącą rolę. Otrzymamy nareszcie zaplecze produkcyjne z prawdziwego zdarzenia w postaci fabryki domów. Będziemy więc mogli niezależnie się od kontrahentów, wystartujemy z nowej płaszczyzny do nowych zadań. Pozwoli to na konfrontację sił z innymi ośrodkami budowlanymi.

— Nowe możliwości produkcyjne postawią przed Wami na pewno zwiększone zadania. Jak jesteście do nich przygotowani od strony kadrowej?

— Liczymy głównie na własne zaplecze. Już w tej chwili przygotowujemy w szkole przyzakładowej fachowców o zawodzie monterów elementów prefabrykowanych. Będziemy jednocześnie nadal rozbudowywać zaplecze hotelowe dla naszych robotników. Zapewniamy w stosunkowo krótkim czasie mieszkanie. Wzrosną jednakże nasze wymagania. Potrzebni są nam ludzie zdyscyplinowani i odpowiedzialni.

— Czego pan życzy swojej załodze z okazji Waszego święta?

— Aby nadal w przedsiębiorstwie panował taki klimat jak dotychczas, aby nie rozluźniło się przywiązanie załogi do swojego zakładu. Dzięki temu lepiej będzie nam wykonywać nasze obowiązki. Zrobimy wszystko, aby utrzymać dobrą opinię o KPBM...

O dobry klimat wśród załogi



W roku bieżącym minie 25 lat działalności Kieleckiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego, razem z przedsiębiorstwem swój jubileusz obchodzi organizacja partyjna. Okres ten to ewidentny sukces w tworzeniu dobrego klimatu wśród załogi.

Niemalże są osiągnięcia ofiarne pracowników KPBM. W samej stolicy województwa wybudowano kilka dużych osiedli mieszkaniowych, załoga KPBM wznosiła obiekty na terenie całego województwa, a nawet poza jej granicami — w 48 miejscowościach.

W ciągu ówczesnego oprócz budynków użyteczności publicznej, wybudowano i oddano do użytku 64 tys. izb mieszkalnych, wybudowano obiekty o kubaturze 7.135 tys. m sześć.

W osiągnięciu tych wyników duży udział miała organizacja partyjna, działająca na terenie przedsiębiorstwa. Patrząc wstecz z perspektywy minionych lat trudno nieraz sobie uświadomić, w jakich innych warunkach rozpoczynało pracę nowo powołane przedsiębiorstwo i jakie trudne zadania stały przed Podstawową Organizacją Partyjną, która przecież — mimo różnych

wzlotów i trudności — nieugięcie pełniła funkcję politycznego kierownika zakładu.

W latach czterdziestych było to Wzrost i rozwój KPBM, a jednakże organizacja partyjna zawsze egzekutywa była od czasu powstania KPBM, a nawet przed nim, Jan Mazur, Stanisław Walski i wielu innych.

Ogółek pryncypialne stawianych spraw ideologicznych, troski o postawę członka partii i jego oddziaływanie na otoczenie, organizacja partyjna zawsze troszczyła się o wyniki przedsiębiorstwa, na najbardziej zagrożone odcinki produkcji stawiała doświadczonych i wypróbowanych towarzyszy.

W miarę upływu lat rozwijało się przedsiębiorstwo, a wraz z nim rozwijała się i kłębiła organizacja partyjna, która dziś liczy ponad 180 członków i kandydatów PZPR. Stały rozwój przedsiębiorstwa, wzrost wydajności pracy, stosowanie nowych technologii i sposobów, to także zasługi organizacji partyjnej. Jest rzeczą oczywistą, że sama organizacja partyjna nie wpływałaby decydująco na działalność przedsiębiorstwa, gdyby Komitet Zakładowy nie opierał się w swej pracy na aktywnej bezpartyjnej, na dobrej współpracy ze wszystkimi organizacjami działającymi na terenie KPBM, a w szczególności z Radą Zakładową, Radą Robotniczą, PZITR. Kierowanie przez Komitet Zakładowy i inspirowanie pracy Kola ZMS pozwala na wciśnięcie do pracy społeczno-politycznej szerokiego grona młodzieży i daleko w przyszłość wychowania nowych kwalifikowanych kadr budowlanych, które przecież zajmą kiedyś nasze miejsca.

W swojej trudnej i odpowiedzialnej pracy osiągnęliśmy niemałe sukcesy. Życie jednak idzie naprzód, rosną nowe, zwiększone zadania. Budownictwo mieszkaniowe znalazło się w centrum zainteresowania kierownictwa partii i rządu. Musimy zwiększyć swój wysiłek, dać społeczeństwu naszego miasta znacznie więcej niż dotychczas nowych mieszkań i innych niezbędnych obiektów użyteczności publicznej.

Musimy bez uszczerbku dla produkcji opanować nową technologię po przejściu fabryki cegieł w Dymalinach, tego oczekuje od nas partia i osiągnięcie tych celów życzy Wam w imieniu egzekutywy Komitetu Zakładowego i swoim własnym z okazji piętnego naszego jubileuszu.

Niech w Waszej codziennej pracy towarzyszy Wam zdrowie, dobre samopoczucie i satysfakcja z osiągniętych wyników w pracy. Młodemu pracownikowi budowlanemu naszego przedsiębiorstwa, uczniowi Zasadniczej Szkoły Budowlanej życzę, aby pokochał swój zawód, a wzniesione przez nich obiekty były przedmiotem dumy naszego miasta.

Zyczę również z całego serca nauczycielom, lekarzom, dzielnym naszej załodze i ich rodzinom dużo szczęścia i powodzenia w życiu osobistym, jak też nowych, pozytywnych osiągnięć w pracy zawodowej.

JOZEF BANACH

Przewodniczący Rady Zakładowej

JAN DUBAJ

I sekretarz KZ PZPR

Po latach chudych nastąpiły tłuste...



Po raz pierwszy od czasu założenia przedsiębiorstwa będziemy obchodzić swoje święto — jubileusz 25-lecia istnienia. Z tej okazji pragnę chociażby w skrócie przedstawić działalność organizacji związkowej na tle rozwoju KPBM.

Mimo, że przedsiębiorstwo nasze było przed laty prawdziwym potencjałem budowlanym na terenie Kielecczyzny, jego baza socjalna była nadzwyczaj skromna. Kilkadziesiąt miejsc hotelowych w drewnianym baraku z pięcioma łózkami i skromnym wyposażeniem to wszystko, co można było zaoferować robotnikom spoza Kielc. Budowlani w tym

czasie nie mieli własnych sanatoriów, domów wczasowych i ośrodków wypoczynkowych. Przypadki wyjazdu naszych pracowników na wczasy, należały do wyjątków. Jedynie organizacja kolonii dla dzieci stała wtedy na dosyć wysokim poziomie dzięki zasłudze Władysława Piskorza — organizatora wypoczynku dla dzieci.

Dopiero po dwudziestoletniej działalności przedsiębiorstwa, załoga otrzymała stały hotel robotniczy na 110 miejsc przy ul. Urzędniczej w Kielcach i 69 mieszkań w budynkach zakładowych przy tej samej ulicy. Jednakże już po kilku latach pozostało przedsiębiorstwu niewiele ponad 50 z tych mieszkań. Wielu pracowników zwracało się bowiem do KPBM nie zwracając mieszkania.

Polityka mieszkaniowa w tym czasie wyjątkowo nie sprzyjała stabilizacji załogi. Próbowano łagodzić te problemy. W 1968 r. powstała spółdzielnia „Pionier”, z której dwa lata później 23 naszych pracowników otrzymało mieszkania. Była to jednak przy słowach kropla w morzu potrzeb. Sytuacja zaczęła się wyraźnie poprawiać od 1966 r., kiedy to weszła w życie uchwała o tworzeniu w przedsiębiorstwach zakładowego funduszu mieszkaniowego. Z tej formy skorzystało około 600 pracowników, którzy otrzymali na mieszkania 5 mln zł, przy czym prawie połowę tej kwoty stanowiły pożyczki bezzwrotne.

W 1966 roku Rada Zakładowa, której przewodniczył wtedy Ta-

deusz Robak wysłał z inicjatywą wybudowania ponad plan jednego bloku mieszkalnego w osiedlu im. 25-lecia PRL. Zadania tego podjęli się nasi ludzie przy pomocy KSM. Dzięki temu 40 osób z KPBM otrzymało własne M... w trybie przyspieszonym.

Najowocniejsze dla naszej załogi okazały się lata ostatnie. W tym okresie ponad 100 naszych pracowników otrzymało mieszkania z efektów ponadplanowych.

Wybudowaliśmy też piękną szkołę przyzakładową — kuźnię kadr dla KPBM. Obok stanął nowoczesny internat dla 200 uczniów oraz największa w województwie hala sportowa. Dawną szkołę adaptowano zaś na dom młodego robotnika do budowania „łącznik” między dawną szkołą i hotelem robotniczym tworząc w ten sposób Dom Kultury „Budowlani”. Ze środków funduszu zakładowego, zakupiliśmy dwa autokary i wybudowaliśmy jeden z najładniejszych w województwie ośrodków wypoczynkowy w Bochenie.

Po raz pierwszy w tym roku wszyscy chcieli pracownicy wyjechać na wczasy wypoczynkowe. Z możliwości tej skorzystało w sumie prawie 500 osób. Gdyby jeszcze byli chętni, mieliśmy możliwość powiększenia liczby miejsc.

Z satysfakcją trzeba odnotować fakt, że KPBM ze szczególną wagą potrafiło w tym roku sprawę socjalną — bytowo pracowników. Po raz pierwszy w tym roku administracja zajęła się problemem wypoczynku załogi.

gi, zatwierdzeniem wniosków o pożyczki na mieszkanie. Dzięki temu Rada Zakładowa może wziąć na siebie obowiązek prowadzenia koordynacji działalności w Międzyzakładowym Domu Kultury oraz pracy kulturalno-oświatowej i pozalekcyjnej z ZSR.

Sporo czasu poświęcamy zagadnieniom współzawodnictwa pracy. Przy pomocy administracji udało nam się w ostatnich latach wprowadzić następujące formy współzawodnictwa: o tytuł najlepszej brigady i BPS, o tytuł najlepszej budowy i zakładu, najlepszego działu w zarządzie przedsiębiorstwa oraz o tytuł najlepszego kierownika i majstra budowy.

Od 6 lat, już działa przy KPBM kółko rencistów i emerytów. Iki temu, mamy stały kontakt z byłymi pracownikami. Trzeba ten kontakt jeszcze bardziej zacieśnić.

Sukcesy w działalności zakładowej organizacji związkowej nie byłyby tak duże, gdyby nie bardzo dobra współpraca z Komitetem Zakładowym partii i dyrekcją przedsiębiorstwa. Słowa uznania należą się w szczególności I sekretarzowi KZ partii — tow. J. Dubajowi oraz dyrektorowi naczelnemu KPBM — mgr inż. Z. Ciałowiczowi, którzy zawsze rozumieją troski załogi i wspólnie z nami starają się nim zaradzić.



Jubilaci KPBM

DOKONCZENIE ZE STR. 1

naszym województwie, kiedy za piękne efekty w swej działalności otrzymuje dyplomy podpisane przez I sekretarza KC PZPR — tow. Edwarda Gierka i premiera rządu PRL — tow. Piotra Jaroszewicza.

Kilka dni temu poprosiliśmy do wspólnego „rodzinnego” zdjęć jubilatów KPBM. Udało nam się uświetnić 12 osób. Oto oni od lewej:

FELIKS SZTANDO — majster, doskonały fachowiec, wznosił m.in. kielecki dworzec PKP, stojącą obok niego, budynek PKO i gmach WRN.

BOLESŁAW SIWEK — wysokiej klasy lastricarz, obecnie nauczyciel zawodu w przyzakładowej Zasadniczej Szkole Budowlanej. Wiedzę i doświadczenie nabyte w ciągu 25 lat niegananej pracy przekazuje

teraz swoim następcom, uczniom ZSB.

ROMAN BURAK — ślusarz. Mimo iż niedawno przeszedł na emeryturę, nie znaczy, że przeszedł w stan spoczynku. Pracuje teraz w KPBM na pół etatu wykonując prace stolarskie na terenie działu zaopatrzenia.

ZDZISŁAW SZCZĘŚNIAK — jest aktualnie kierownikiem działu gospodarczego. Rozpoczął pracę 25 lat temu jako pracownika działu zatrudnienia, później w dziale transportu. Za sumienną pracę, zdyscyplinowanie i społeczną postawę odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

MIECZYSLAW GOLA — magazynier w bazie sprzętu. Rozpoczął przed ćwierć wiekiem jako pracownik fizyczny. Po uzupełnieniu kwalifikacji — przeniesiony zostaje do grupy pracowników umysłowych, w której pracuje do dziś dobrze wykształcając się ze swych obowiązków.

KRYSTYNA SZUSTAKOWSKA — jedyna w tej grupie kobieta. Z KPBM związała się w 1948 r. jako maszynistka w dziale technicznym, później przekwalifikowała się na pracownika technicznego. Obecnie pracuje w dziale przygotowania produkcji.

WŁADYSŁAW GOLA — cieśla, wybitny fachowiec, pracuje w tym zawodzie od początku istnienia przedsiębiorstwa. Wzrost wielu obiektów na terenie całego województwa. Obecnie zatrudniony jest na budowach kieleckich.

WŁADYSŁAW ZŁOCKI — jest również cieślą. Budował dziesiątki obiektów mieszkalnych i o użyteczności publicznej. Pracował m.in. przy budowie Zakładu Doskonalenia Zawodowego przy Rondzie im. Różni, wielu mieszkańców Szydłowa, wojewódzkiego i wojewódzkiego swoje mieszkania. Wznosił też budynki w SDM.

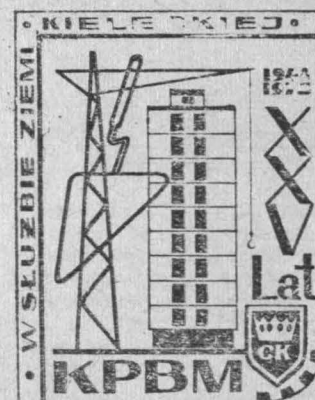
MARIAN KOTWICA — wysokiej klasy tynkarz. Rozpoczął Szydłowiek, potem pracował na budowie szpitala przy ul. Kosciuszki w Kielcach, kładł tynki na dziesiątkach innych obiektów.

STANISŁAW KSEL — majster, któremu powierzano odpowiedzialne obowiązki na ważnych obiektach użyteczności publicznej. Budował m.in. szpital w Czerwonej Górze, gmach Sodu Wojewódzkiego, dom Partii. Dobry fachowiec i organizator pracy swych podwładnych.

STANISŁAW KAPUSTA — brzościarz montażysta. Szerzej piszemy o nim w innym miejscu — uznajemy go za najlepszego brzościarza KPBM.

ZENON MUSIAŁ — tynkarz, przez długi okres czasu zajmował się wykańczaniem elewacji budynków, później specjalizował się w układaniu tynków

wewnętrznych. Pracował m.in. w Szpitalu Wojewódzkim i gmachu Prezydium WRN.



Ładny gest

25 lat pracy w jednym przedsiębiorstwie świadczy o dużym umiłowaniu swego pracodawcy i olbrzymim do niego przywiązaniu. Doceniając to dykcja KPBM postanowiła zafundować wszystkim jubilatom, a jest ich przeszło 20, pamiątkowe zegarki z wygrawerowanym na kopercie okolicznościowym podpisem. Ładny to gest!

DOKONCZENIE ZE STR. 1

Nasza 50-tysięczna rzesza pracowników przemysłu budowlanego swoimi umiejętnościami, wysiłkiem i ofiarnością zasłużyła sobie na uznanie wśród społeczeństwa naszego województwa, realizując zadania produkcyjne budownictwa przemysłowego, komunalnego oraz w budownictwie dla rolnictwa. W dniu obchodów Dnia Budowlanych sumujemy ten własnie dorobek, dokonujemy przeglądu osiągnięć oraz istniejących niedostatków, które jeszcze występują przy realizacji zadań produkcyjnych. Mam tu na myśli warunki pracy na placach budów i w zakładach produkcji materiałów budowlanych. Warunki te musimy konsekwentnie poprawiać, wpływając one bowiem na bezpieczne metody pracy i zapobiegając wypadkom. Dużo wysiłku musimy jeszcze włożyć w rozbudowę bazy hotelowej, domów rotacyjnych, poszerzenie działalności przemysłowej służby zdrowia mając na uwadze stworzenie warunków zatrzymania młodej kadry dla budownictwa i przemysłu materiałowego budowlanych, przygotowującej się do zawodu budowlanego w szkołach przyzakładowych, technikach, jak również absolwentów szkół wyższych. Chodzi głównie o to, aby wzrosła społeczna ranga zawodu budowlanego.

W perspektywie pięciodniowego tygodnia pracy szczególnego znaczenia nabiera zagadnienie wypoczynku po pracy. Po-

Zbudowali nowe Kielce

Bez przesady można stwierdzić, że budowlani z Kieleckiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego zbudowali nowe Kielce. Aż 90 proc. wszystkich obiektów wzniesionych po wojnie jest właśnie ich dziełem. Spójrzmy więc na kilka doskonale znanych obiektów w mieście. Czy poznajecie...?



Budynek mieszkalny w osiedlu Sady



Nowoczesny gmach WRN w Kielcach



Dworzec PKP — Kielce



Motel w Słomki koło Kielc

Polskę jutra budujemy dzisiaj!

dejmujemy działania rozszerzenia bazy ośrodków w Regionie Świętokrzyskim, ośrodków, które niewielkim nakładem inwestycyjnym można przygotować dla rekreacji żołd i ich rodzin np. Cedzyna, Zabieniec, Borków.

W rozwiązywaniu urlopowego wypoczynku stawia się na koncentrację sił i środków dla uruchomienia ośrodków wczasowych czynnych cały rok typu Ameliówka, a w perspektywie Poprocie w regionie Gór Świętokrzyskich. Przewidujemy, że w okresie najbliższych lat liczba korzystających z wypoczynku urlopowego wzrośnie z 10 tysięcy do 16 tysięcy osób. Wzrośnie również liczba korzystających z wypoczynku po pracy, jak również liczba dzieci i młodzieży na koloniach letnich i obozach.

Nie sposób nie wspomnieć o zagadnieniach, które aktualnie są rozwiązywane. W roku bieżącym wprowadzono nowy system plac w przedsiębiorstwach budowlanych zarówno dla pracowników fizycznych jak i umysłowych, uprządkuje się prace w ceramicie. Dalsze propozycje rozwiązywania tych problemów na pewno są uzależnione od wypracowywanych środków. Niewątpliwie zalogi budowlanych w pełni to doceniają, dając temu wyraz w realizacji podejmowanych zobowiązań produkcyjnych. Wkład budowlanych do banku „30 miliardów”

wynosi do chwili obecnej 335 milionów zł, podejmowane są nadal zobowiązania z okazji Krajowej Konferencji Partijno-Ekonomicznej.

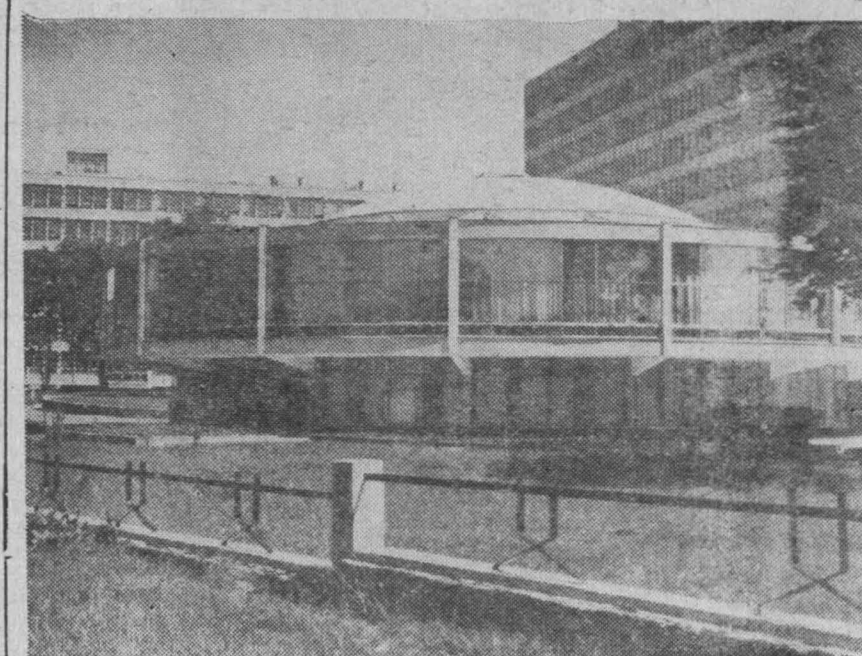
Święto Budowlanych, łączy się z jubileuszem 25-lecia jednego z największych w naszym województwie przedsiębiorstw — Kieleckiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego — przedsiębiorstwa, którego zalogi szczególnie sobie zasłużyła na wypisy uznania i podziękowania od mieszkańców Kielc.

Ze swej strony w imieniu Prezydium Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Budowlanego składam wszystkim pracownikom tego zasłużonego przedsiębiorstwa słowa największego uznania za pomyślną realizację zadań produkcyjnych, rozwiązywanie spraw socjalno-bytowych i wypoczynku dla całej zalogi.

Zycząc jednocześnie z całego serca pracownikom i ich rodzinom wiele osobistego szczęścia.

RYSZARD CHATYS
przewodniczący ZO ZZPPB

Tak budujemy dziś...



Niedawno uruchomiona kawiarnia „Biruta” charakteryzuje się nowoczesnym kształtem.

...a tak budowaliśmy wczoraj



Pierwsze w Kielcach wieżowce obok WDK w Kielcach.

Czy wiecie, że...

... przy KPBM już od 1961 roku działa kółko Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Liczy ono aktualnie 20 kombatantów z lat II wojny światowej i prowadzi ożywioną działalność.

... od dawna przy przedsiębiorstwie działa także kółko Związku Młodzieży Socjalistycznej, które skupia 50 osób. Ostatnio kółko realizuje zaszczytne hasło patronatu nad budownictwem mieszkaniowym. W tym roku niektórzy członkowie kółka otrzymali mieszkania w blokach patronackich.

... dużą popularnością wśród zalogi cieszy się kółko Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, do którego należy 145 osób.

... przy KPBM istnieje kółko Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa. Zrzesza ono 70 osób spośród kadry inżyniersko-technicznej przedsiębiorstwa.

Przyjęło się nazywać kobiety „słabą płcią”. Kiedy jednak przyjrzeć się bliżej ich działalności w KPBM, można śmiało stwierdzić, że „płeć” ta nie jest znowu taka słaba. Czwartą część zatrudnionych w przedsiębiorstwie stanowią właśnie kobiety. Na 452 pracujące w KPBM 75 proc. należy do Komisji Kobiet Pracujących przy Radzie Zakładowej. O aktywności pracy komisji świadczy fakt, że w roku założenia jej zrzeszone były tylko 72 kobiety, zaś obecnie komisja skupia ich już 340.

Czy rzeczywiście „słaba płeć”?

Przedstawicielki pięknej płci zajmują różnorodne stanowiska w przedsiębiorstwie. Wystarczy choćby wspomnieć, że kierownikiem jednej z budów jest właśnie kobieta — inż. **Krystyna Lasota**. Kobieta pełni również kierowniczą funkcję na poligonie. Jest nią inż. **Alicja Niedbała**. Cztery panie są kierowniczkami obiektów, dwie z nich pełnią funkcję majstrów. I kto teraz powie o paniach z KPBM „słaba płeć”?

Ludzie, na których można liczyć



Kowal Szymon Cabała i Tadeusz Wybraniec

DOKOŃCZENIE ZE S. 1

numerze. Z braku miejsca za-trzymaliśmy się nieco szerzej na sylwetkach szefów brygad, pokazując pozostałych ludzi na pamiątkowych zdjęciach.

Brygada Stanisława Kapusty należy do jednych z najlepszych w KPBM. Brygadzi-sta pojął pracę w tym przedsiębiorstwie już w 1948 roku jako zwykły robotnik. Po uzupełnieniu kwalifikacji został montażystą. W minio-nym okresie jego brygada pra-cowała przy budowie m.in.: starego osiedla przy ul. Za-górskiej w Kielcach, SDM, obiektów w Bliźnie, Niekła-niu, Jędrzejowie. Budowała szpital przy ul. Kościuszki, Technikum Geologiczne, LO im. Żeromskiego, zespół szkół przy ul. Żądzi, ZSB i TB przy ul. Jagiellońskiej, budynki mieszkalne przy ul. al. Karłowickiej, Krakow-skiej, Chęcińskiej, Jagiellońskiej i wielu innych.

St. Kapusta odznaczony zo-stał Odznaką Przewodnika Pracy, odznaką RPS i w ub. roku Srebrnym Krzyżem Za-sługi. Jest członkiem Rady Robotniczej. Jako niekwestio-nowana osoba, która nie-dawno wykonała St. Kapusta zmontowała blok konkurso-

wy w ciągu 25 dni, a więc w rekordowym tempie.

Brygadzi-sta Marian Kmiecik zatrudniony jest w KPBM od 1956 r. Pracuje naj-pierw jako brygadzi-sta beto-niarzy na poligonach: „Czar-nów”, „Kujawska”, a obecnie na poligonie przy ul. Doma-szowskiej, wykonując m.in.: elementy ściennie, stopy fun-damentowe, drobne elementy betonowe, słupy lastrkowe, płyty osłonowe i stopnie. Bry-gadę charakteryzuje dobra organizacja pracy i wysoka wydajność.

Od 1953 r. pracuje w przedsiębiorstwie Witold Ko-złowski — obecnie bryga-dzi-sta brakarzy. Jego ludzie zatrudniani są przy pracach wykończeniowych w budyn-kach mieszkalnych oraz o-biektach użyteczności publicznej. Dotychczas brygada wy-konywała twinki wewnętrzne, a po zmianie technologii przekwalifikowała się na bry-gadę szpachlarzy. Brygada wykonuje przeciętnie 200 proc. normy!

W. Kozłowski — jest człon-kiem Rady Zakładowej, od-znaczony m.in. Złotą Odznaką Związkową i Brązowym Krzyżem Zasługi.

Franciszek Makówka jest brygadzi-stą cieśli, pracuje w KPBM od 1955 r. Wykony-

wał bloki mieszkalne w o-siedlu Czarnów, budował gmach Prezydium WRN i biurowiec ZPCeram. Za do-bre wyniki we współzawod-nictwie pracy otrzymał od-znakę BPS.

18 lat stażu pracy w KPBM ma za sobą brygadzi-sta tynkarzy i murarzy — Henryk Kuc. Jego brygada przez dłuższy okres czasu wykony-wała elewacje budynków, po-tem zatrudniona była przy nakładaniu tynków wewne-

trznych w gmachu Prezy-dium WRN. Ostatnio ludzie H. Kuca pracują przy wzno-szeniu obiektów nowej roz-głośni Polskiego Radia w Kielcach.

Edward Biskupski należy do grona jubilatów obcho-dzących w tym roku jubile-usz 20-lecia pracy w KPBM. Pracuje jako tokarz w bazie sprzętu, jest członkiem Ra-dy Robotniczej i egzekutywy KZ PZPR. Oprócz czynności zawodowych wiele czasu po-

święca sprawom społecznym. E. Biskupski bierze udział we współzawodnictwie pracy realizując hasło „Nie wy-puszczamy bractów”. Regu-larnie przekracza normę wy-konując około 180 proc. pla-nu.

Szymon Cabała od 1955 r. zatrudniony jest w KPBM jako kowal. W zawodzie tym reprezentuje wysokie kwali-fikacje, robotę wykonuje więc bez usterek i w termi-nie. Jest członkiem partii.



Brygada betoniarzy Mariana Kmiecika



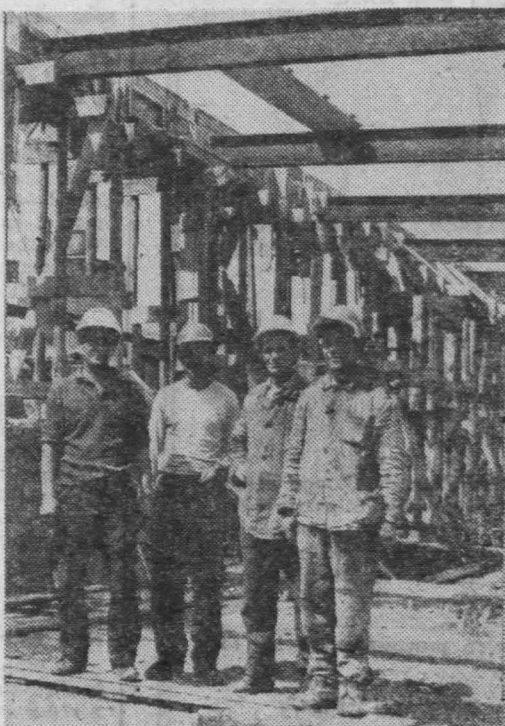
Tokarz Edward Biskupski



Brygada montażowa Stanisława Kapusty



Brygada szpachlarzy Witolda Kozłowskiego



Brygada ciesielska Franciszka Makówki



Brygada elewarska Henryka Kuca



Ośrodek w Bocheńcu

Gdy odpoczynku przyjdzie czas...

W „Wiernej” — jak w domu

Zaczął się wszystko dwa lata temu od mądrego pomysłu i półmilionowej dotacji Zarządu Głównego ZZPB i PMB. Pomysł chwycił, ludzie zapalili się do roboty. Własny zespół projektowy pod kierownictwem inż. Zygmunta Padiasa, a w skład którego weszli inżynierowie: Roman Mirowski, Ireneusz Niedziak, Władysław Gienza, Zdzisław Lis, Leszek Słowski i Edmund Szydłowski wykonał kompletną dokumentację ośrodka „Wierna” — bo o nim tu

właśnie mowa. Budowa rosła jak na drożdżach. Cała załoga KPBM pracowała społecznie przy wznoszeniu obiektu. Nie było niedzieli, żeby w czy nie społecznym nie pracowało w Bocheńcu wiele osób. Kiedy stanęły mury znalazły się właśnie środki na kontynuowanie budowy. Społecznym nadzorem kierował Bogumił Półjan, który też zaprojektował tzw. małą architekturę ośrodka oraz ogrodenie.

I oto w końcu czerwca br. nastąpiło uroczyste otwarcie ośrodka. Ludzie, którzy przyjechali tam oniemieli z wrażenia. Tak pięknego ośrodka nie wybudował na terenie Kieleckiego żaden chyba inny zakład. Już z daleka „Wierna” (nazwa wzięta od przepływającej w pobliżu rzeki) prezentuje się niezwykle okazale. Artysta plastyk Wacław Stawewski zaprojektował bardzo oryginalną mozaikę na ścianach zewnętrznych budynku wykonaną po mistrzowsku przez inż. Janusza Mikę i Mariana Perza. Obiekt został przystosowany do miejscowych warunków, posiada nowoczesną sylwetkę i funkcjo-

nalne rozwiązania architektoniczne.

Odwiedziłem „Wierną” wraz z przewodniczącym Rady Zakładowej — Józefem Banachem kilka dni temu. Ostatni turnus gości wczasowych zażywał właśnie na tarasach kąpielni słonecznych. Na jednym z nich spotkałem dr. Jana Naumiuka z kieleckiej WSI, który korzystając z gościnności gospodarzy ośrodka wypoczywał przed nowym rokiem akademickim. Dr. Naumiuk był zachwycony. Ośrodek jest naprawdę wspaniały — stwierdził. Świeże powietrze, spokój, dobre wyposażenie pozwalają na godziwy wypoczynek. Podobnego zdania byli też inni wczasowicze.

W tym roku z zakładowego ośrodka KPBM w Bocheńcu skorzystało 220 dzieci, będących tam na koloniach, oraz 180 osób dorosłych. Dzięki wyposażeniu, własnej kotłowni, kuchni itp. ośrodek będzie wykorzystany przez ok. 10 lat. W sezonie letnim miejsca gwarantuje się jednak tylko kolonistom i wczasowiczom.

A po pracy — rozrywka

Jeszcze do niedawna mieszkańcy hotelu robotniczego KPBM przy ul. Urzędniczej nie mieli zbyt wielu możliwości, by po pracy spędzić czas na godziwej rozrywce. Telewizja, od czasu do czasu prelekcja czy spotkanie z ciekawym człowiekiem, czasami książka — ot i wszystko. Zbyt szczupłe warunki lokalowe nie pozwalały na rozwinięcie działalności kulturalnej z prawdziwego zdarzenia.

Obecnie sytuacja uległa radykalnej zmianie dzięki przekazaniu do użytku tzw. „przewiązki”, łączącej hotel z dawną szkołą przyzakładową. Powstał tu z inicjatywy załogi KPBM Międzyzakładowy Dom Kultury przedsiębiorstw budowlanych Kielc. Niedawno odbyło się jego oficjalne przekazanie do użytku, zainaugurowano działalność kulturalną.

Rozmawialiśmy kilka dni temu o tej pracy z kierownikiem placówki — p. Tadeuszem Orłosem.

— Aktualnie — jak poinformował kierownik — w każdy wtorek odbywają się w domu kultury projekcje filmów fabularnych (warto by może pomyśleć o zorganizowaniu Dyskusyjnego Klubu Filmowego), raz w tygodniu ponad 25 osób przyswaja sobie najnowsze tańce na zorganizowanym tu kursie. Działają też grupa baletowa złożona z pracowników kieleckich przedsiębiorstw budowlanych, w każdą środę ćwiczy własny zespół muzyczny. Trzeba do tego dodać możliwość obejrzenia telewizji kolorowej, przeczytania książki z własnej biblioteki.

Mimo że dom kultury został już przekazany do użytku, niektóre pomieszczenia są jeszcze nie oddane. Czyni się starania, aby dokonać tego jak najszybciej. Pozwoli to bowiem na rozszerzenie działalności kulturalnej. A zamiary są bardzo ciekawe. Myśli się np. o tym, by raz na kwartał organizować tu pokazy

mody połączone z występami zespołów muzycznych. Niedziele poświęci się na turnieje między załogami poszczególnych przedsiębiorstw. W każdą sobotę dzieci i dorośli będą mogli potać się na organizowanych w MDK „fajfach”. Sporo czasu rezerwuje się też na występy teatralne. Już w listopadzie zaprezentuje się tu krakowski teatr „Bagatela”. Przewidziano też występy „Kubusia” i „Groteski”. Ciekawą propozycją są wieczory literacko-muzyczne, turnieje tańca towarzyskiego itp.

Tak szeroka działalność MDK będzie możliwa dzięki odpowiednim pomieszczeniom i wyposażeniu domu, które kosztowało prawie milion złotych. Warto, aby załogi 12 przedsiębiorstw budowlanych partycypujących w kosztach działalności kulturalnej MDK, często korzystały z propozycji repertuarowych tej placówki kulturalnej.

Nie zapominają o „weteranach” budownictwa

Niezwykle miła uroczystość odbyła się kilka dni temu w ośrodku wypoczynkowym „Wierna” w Bocheńcu. Na KSR poświęcony analizie bhp na budowach KPBM, poproszono kilkudziesięciu emerytów i rencistów przedsiębiorstwa. Z okazji srebrnego jubileuszu KPBM wszystkim rencistom i emerytom wręczono po 300 złotych zapomogi. Warto dodać, że dyrekcja, Rada Zakładowa i organizacja partyjna przedsiębiorstwa nie zapominają nigdy o swych dawnych pracownikach. Dzięki temu wytworzyła się stała więź między KPBM, a jego byłymi pracownikami. Przy przedsiębiorstwie istnieje koło rencistów, kierowane przez Emilię Przybojęwską, rozwijające coraz bardziej swoją działalność.

W przyzakładowej przychodni zdrowia



Od niedawna zakładowa przychodnia zdrowia mieści się w nowych pomieszczeniach zlokalizowanych na zapleczu byłej szkoły zawodowej. Znajdują się tam dwa gabinety lekarskie, stomatologiczny i laboratorium. Nad zdrowiem załogi czuwa dwóch lekarzy, stomatolog, dwie pielęgniarki i laborantka. Ponadto zatrudniona jest tam również rejestratorka. Kierownikiem przychodni, jest ceniony przez załogę lekarz — Konrad Zietał.

Na zdjęciu: dr K. Zietał podczas badania pacjenta.



Na zdjęciach: od lewej — budynki mieszkalne w Osiedlu 25-lecia PRL, jedno z pierwszych dla Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Po prawej — pierwszy w Kielcach budynek wznoszony technologią W-70. W przyszłości budować się będzie tylko takie budynki z elementów przygotowywanych przez fabrykę domów w Dyminach.

Solidni, pracownicy

Tych ludzi nie trzeba bliżej przedstawiać. Znani są w przedsiębiorstwie powszechnie, związali z nim swoje życie i dla niego od-

dali najlepsze swoje lata. Każdy z nich obchodzi dziś srebrny jubileusz KPBM w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku.



Stanisław Wiciński — z-ca dyrektora



Józef Szafraniec — dyrektor szkoły przyzakładowej



Anna Latosińska — przewodnicząca Rady Robotniczej



Irena Skronska — przewodnicząca Komisji Kobiet Pracowniczych



Józef Mochocki — brygadista betoniarzy



Władysław Gremza — kierownik Działu Przygotowania Produkcji



Jan Kowalski — kierownik Działu Zaspokojenia



Wacław Gołębiowski — kierownik Działu Organizacyjno-Prawnego



Zygmunt Kochanowski — z-ca kierownika Działu Zatrudnienia



Józef Michalski — kierownik budowy



Wacław Jasłowski — kierownik robót elektrycznych



Władysław Okla — kierownik budowy

U sąsiadów za Odrą

Realizacja planów budownictwa mieszkaniowego w NRD

Pełna realizacja planów budownictwa mieszkaniowego w NRD w najbliższych latach ma szczególne znaczenie ze względu na ciągle duże potrzeby w tej dziedzinie. Znacznie wzrosły one przede wszystkim w Berlinie w związku z koniecznością zainstalowania tam kilkudziesięciu placówek dyplomatycznych państw które uznały NRD w ciągu ostatniego roku i przekształcaniem miasta w wielką metropolię. Ponadto sytuacja demograficzna na NRD wymaga udzielania pomocy młodym małżeństwom, dla których uzyskanie własnego mieszkania, jest podstawą stabilizacji życia rodzinnego.

Plan na lata 1971—1975 przewiduje oddanie w NRD do użytku 500 tys. mieszkań, z czego 11 tys. ma pochodzić z przebudowy, renowacji i modernizacji. Zapewni to poprawę warunków bytowych dalszych 1.300 tys. obywateli. Program budownictwa przewiduje również stworzenie 130 tys. miejsc w przedszkolach i żłobkach, by do 1975 roku ok. 84 proc. dzieci w wieku od 3—6 lat oraz co trzecie dziecko w wieku do 3 lat, mogło znaleźć miejsce w tych placówkach.

W związku z tymi potrzebami w polityce mieszkaniowej NRD w ostatnich 2 la-

tach zaszły istotne zmiany. Uwagę skoncentrowano na budowie mieszkań i placówek opieki nad dziećmi, ograniczając aktualnie wznoszenie reprezentacyjnych centrów miast i przesuwając je na dalsze lata. Także w innych dziedzinach budownictwa wprowadzono oszczędności. Opracowano takie typy budynków, które umożliwiają obniżenie kosztów realizacji.

Duże znaczenie ma proces modernizacji już istniejących zasobów mieszkaniowych. Rozwinęto też budownictwo indywidualne, przeznaczone głównie dla wielodzietnych rodzin robotniczych i chłopskich, którym udziela się znacznej pomocy w postaci środków technicznych lub kredytów.

W 1972 r. w NRD oddano do użytku 116.900 mieszkań dla 350 tys. osób. W tym samym roku powstało 12.900 nowych miejsc w żłobkach i 26.150 miejsc w przedszkolach.

Obecne zadania budownictwa NRD wiążą się przede wszystkim z koniecznością zabezpieczenia zwiększonych potrzeb Berlina w tej dziedzinie. W latach 1976—1980 w stolicy musi się zbudować 80 tys. mieszkań, co jest jednoznaczne z wybudowaniem miasta dla 225 tys. mieszkańców.

Odmnaczenia dla najlepszych pracowników

Każdy jubileusz jest okazją do podsumowań działalności, podziękowań i nagród dla najbardziej zasłużonych. Jubileusz 25-lecia KPBM stał się właśnie okazją do wręczenia odznaczeń i nagród dla najbardziej wyróżniających się przedstawicieli przedsiębiorstwa. Dokonano tego podczas uroczystej Konferencji Samorządu Robotniczego, która odbyła się we własnym ośrodku wypoczynkowym „Wierna” w Bocheńcu.

Srebrne krzyże zasługi otrzymali: mgr inż. Andrzej Kosiba, mgr inż. Zdzisław Ziolkowski, Bolesław Wlazlo, Franciszek Gaik i inż. Jan Gola.

Odmnaczenia „Za zasługi dla Kielecczyny” wręczono: Kazimierzowi Szekli, Józefowi Gaździe, Bogdanowi Stawczykowi, Stanisławowi Szpiłskiemu, Wincentemu Czechowskiemu, Kazimierzowi Pompce i Stefanowi Stachurze.

Ponadto odznaki „Za zasługi dla budownictwa” oraz zegarki otrzymali pracownicy, którzy legitymują się 20-letnim stażem w przedsiębiorstwie.

Warto dodać, że załoga KPBM złożyła meldunek o wykonaniu zobowiązań w ramach akcji „30 miliardów”. Do „banku” pracownicy przedsiębiorstwa włożyli 30 mln złotych, przekazując ponad plan szereg obiektów. Do końca roku załoga KPBM zadeklarowała dodatkowe efekty wartości 15 milionów złotych.

W ten sposób KPBM uczci swój srebrny jubileusz.

Specjalne wydanie jubileuszowe gazety przygotowali: JERZY KOSOWSKI i KAZIMIERZ STAROWICZ. Zdjęcia: JANUSZ MIKSA